Nr. 46 Toruń, dn. 20 listopada 1929. Rok III.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Młodzież szkolna a sporty zimowe.

1

U progu sezonu zimowego. — Nasze szkoły niesłusznie traktują sporty zimowe „po macoszemu". — Jak wprowadzić łyżwiarstwo w ramy szkoły? — Wartość hokeja na lodzie i wskazania, dotyczące wprowadzenia tego sportu do szkolnictwa.

Stoimy w przededniu rozpoczęcia zimowego sezonu sportowego. Z chwilą nastania mrozów i opadów śnieżnych boiska sportowe opustoszeją na okres długich miesięcy zimowych. Zazwyczaj dzieje się u nas tak, że po sezonie letnim większość sportowców rezygnuje wogóle z uprawiania sportów i zapada w „sen zimowy". Jeżeli uprzytomnimy sobie fakt, że sezon zimowy trwa w naszym klimacie około sześciu miesięcy — to przerwanie zupełne ćwiczeń na tak długi czas wpłynie ujemnie na zdobytą w sezonie sprawność i umiejętność każdej gałęzi sportu. Kto tak postępuje musi na wiosnę rozpoczynać pracę od początku. To też dla dobra zdrowia naszego nie powinniśmy ćwiczeń przerywać.

Wynika z tego, że ustawicznemu przebywaniu w zamkniętych lokalach musimy w porze zimowej przeciwstawiać inne formy ruchu fizycznego na powietrzu. I zima daje dużo możności uprawiania sportów. Są one zupełnie inne niż latem, a posiadają odrębny urok i piękno.

Wobec tego, wszyscy bez różnicy wieku i płci powinni wzorem narodów skandynawskich wykorzystać i tę porę roku, spędzając wolny czas od zajęć na ślizgawce, torze saneczkowym i narciarskim.

Sporty zimowe, tj. łyżwiarstwo ,saneczkarstwo i narciarstwo, jako najbardziej zdrowe i odpowiednie dla młodzieży, powinno się więcej uwzględniać w programie szkolnym.

Kiedy gry sportowe, lekka atletyka i inne sporty letnie znalazły właśnie u młodzieży szkolnej największej zwolenników — sporty zimowe są dotychczas traktowane przez szkołę zupełnie po „macoszemu". Wielka szkoda, że się tak dzieje! Hartowanie dróg oddechowych, skóry, przyzwyczajanie się do zimna i łatwego znoszenia nagłych zmian temperatury, wzmacnianie i ćwiczenie wszechstronne mięśni, serca, płuc, konieczność walczenia z trudnościami i znoszenie niewygód tego rodzaju jak wiatry, mgły, śnieżyce, — oto wartości, tkwiące w sportach zimowych.

Olbrzymie wartości higieniczne i wychowawcze stawiają sporty zimowe na czele środków wychowania fizycznego w szkole. Zeszłoroczna wyjątkowo wspaniała zima była zaiste wielkim triumfem sportów zimowych, zarówno u starszych (narciarstwo) jak i u młodzieży triumfem, który otworzył horyzonty niebywałego rozwoju sportów zimowych w Polsce.

I kiedy stoimy u progu nowej kampanji zimowej, należałoby chociaż pobieżnie, w ramach artykułu przedyskutować tego rodzaju aktualne zagadnienie, chcąc wprowadzić sporty zimowe na szerszą skalę w mury szkoły.

Uważam, że przy dobrych chęciach zniknąć muszą wszelkie trudności, piętrzące się na drodze do racjonalnego rozwiązania organizacji sportów zimowych w szkole.

Największą przeszkodą przy wprowadzeniu sportów zimowych w szkolnictwie jest nie tylko brak funduszów, ale zarazem nieumiejętność planowego i celowego krzewienia tego znakomitego środka wychowania fizycznego, jakiemi są łyżwiarstwo, saneczkarstwo i narciarstwo.

Najłatwiej jest zorganizować sport łyżwiarski i saneczkarski. W tym celu dyrekcje szkół względnie wychowawcy fizyczni powinni już teraz pomyśleć o tem, w jaki sposób tereny boiskowe zamienić na ślizgawki i tory saneczkowe, oczywiście tam, gdzie niema w pobliżu szkoły odpowiedniej rzeki lub jeziora. Jeżeli nie większy teren boiskowy, to przynajmniej skromne podwórko znajdzie się przy każdej szkole (nawet powszechnej), które z łatwością można zamienić na ślizgawkę. Nie wyobrażam sobie tego rodzaju trudności i twierdzę, że młodzież każdej szkoły może z powodzeniem uprawiać łyżwiarstwo. I trudności finansowe, związane z nabywaniem potrzebnego sprzętu (łyżwy, saneczki, narty) może energiczny nauczyciel usunąć. Młodzież zamożniejszych rodziców umiejętnie zachęci do zakupienia potrzebnego sprzętu sportowego. W szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich państwowych istnieje „fundusz gier i zabaw", który przy umiejętnej i oszczędnej gospodarce może być użyty na ten cel. Gorzej przedstawia się sprawa zakupienia przyborów przez szkoły prywatne, pokrywające w pokaźnej ilości terytorjum Polski oraz przez szkoły powszechne. Jednak i tu tego rodzaju przeszkody dadzą się usunąć. Dyrekcje zamożniejszych zakładów średnich mogą subsydjować wypożyczalnie sprzętu. W mniej zamożnych zakładach i szkołach powszechnych zaopatrzenie w potrzebny sprzęt będzie należało do kół i rad rodzicielskich oraz dozorów (jeżeli chodzi o szkoły powsz.), istniejących prawie przy każdej szkole. Jeżeliby się nie udało uzyskać funduszów na ten cel z kasy tych instytucyj, trzeba się zwrócić do skarbca szkolnych szkół sportowych (o ile takowe istnieją w zakładzie), a już w najgorszym wypadku do opłat uczniowskich, jednorazowo na ten cel uiszczanych, by poczynić konieczne zakupy.

Zakupiony sprzęt sportowy można wypożyczać kolejno zgłaszającym się niezamożnym uczniom, bądź też przydzielić każdej klasie odpowiednią ilość łyżew, saneczek lub nart, zależnie od zapotrzebowania.

Naukę sportów zimowych mogą z powodzeniem prowadzić starsi uczniowie, zwłaszcza członkowie szkolnych kół sportowych pod nadzorem kierownika wychowania fizycznego. I tu otwiera się bardzo wdzięczne pole do działania, dla szkolnych kół (klubów) sportowych. Podczas długiej zimy znajdą członkowie szkolnych kół sportowych godziwe zajęcia, oddając swoim kolegom z ławy szkolnej nie tylko wydatną pomoc w uprzystępnieniu im nauki sportów zimowych, ale także przez zachęcenie ich do uprawiania sportów przyczynią się do zwiększenia zasobu sił fizycznych i umysłowych u swoich może mniej pod tym względem uzdolnionych kolegów.

A zatem hasłem naszych szkół w zimie winny być przedewszystkiem ślizgawki, by umożliwić młodzieży uprawianie sportu łyżwiarskiego, dającego korzyści zarówno dla ciała jak i dla ducha.

Zanim przystąpię do omówienia sposobu organizacji wysokowartościowego sportu narciarskiego i ulubionego sportu saneczkowego wspomnę o pięknym i zdrowym, a co jeszcze ważniejsze — o modn. hokeju na lodzie, który w ostatnich czasach zyskał sobie sympatję licznych rzesz sportowych i stał się najpopularniejszym sportem zimowym w Polsce.

Wiemy o tem, że i młodzież szkolna jest w sporcie postępowa, śledzi pilnie ruch sportowy, lubi urozmaicenie, a przedewszystkiem ceni taki sport, który pozwala jej zmierzyć swoje siły np. w zawodach międzyklasowych, międzyszkolnych lub też międzyklubowych. Bardzo możliwe, że stosunkowo niski poziom naszego łyżwiarstwa wynika stąd, że do tej chwili, kiedy poznaliśmy hokej na lodzie, nawet najlepszy łyżwiarz zamało miał okazji do brania udziału w zawodach i imprezach tej gałęzi sportu zimowego. Hokej na lodzie jako jedyny sprzymierzeniec sportu łyżwiarskiego powinien być za wszelką cenę wprowadzony do programu sportów zimowych dla młodzieży szkolnej. Tylko przez hokej zimowy przysporzymy łyżwiarstwu naszemu większe zastępy zwolenników.

Kto chce dobrze grać w hokeja, musi bezwarunkowo doskonalić się w jeździe na łyżwach. Najodpowiedniejszy wiek do uprawiania hokeja lodowego jest okres od 14 do 32 roku życia. Gra w hokeja na lodzie jest bardzo męcząca i dlatego należy mieć baczne oko na przykry objaw patologiczny, tj. przemęczenie, jakie często zdarzyć się może u młodzieży. Chcąc zainteresować się tym sportem i ocenić jego wartości potrzeba znać koniecznie zasady gry. Nazwa tej gry ciągle obija się o nasze uszy. Słyszymy ciągle o wielkich sukcesach naszych hokeistów na zawodach międzynarodowych (Olimpjada zimowa w St. Moritz, Szwajcarja, Wiedeń itp.), ale większość czytelników nawet nie wie, jak ta gra wygląda.

Odnośnie do szczegółowych przepisów tej gry, urządzenia boiska, ekwipunku, higjeny sportu hokejowego i wogóle organizacji hokeja lodowego w Polsce, odsyłam czytelników do podręcznika „Hokej na lodzie" (kpt. Prochowski, por. lek. M. Grodzki i T. Paczkowski — Poznań 1929 r., nakład autorów).

Najszczersze chęci kończą się na niczem, jeżeli dyrekcja zakładu, względnie wychowawca fizyczny nie zabierze się do tej sprawy umiejętnie. Jeżeli tylko przy zakładzie jest ślizgawka większych rozmiarów (wymiary boiska do tej gry wynoszą 60×30 m) a uczniowie mają łyżwy własne, lub korzystają z wypożyczalni szkolnej — resztę ekwipunku nabyć można względnie sporządzić u miejscowego stolarza tanim kosztem. Krążek gumowy nabyć można już za cenę 3.75 zł. Można kupić jeden kij hokejowy (razem potrzeba 12) jako wzór już za cenę około 5 zł a resztę kijów i bramki łatwo można sporządzić we własnym zakresie. Uczniowie sami postarają się o kostjumy, a ochraniacze nóg i ekwipunek bramkarzy można również stopniowo nabyć.

W ten sposób ujęta organizacja hokeja lodowego na terenie szkoły pozwoliłaby na korzystanie coraz większym masom młodzieży z dobrodziejstw sportu łyżwiarskiego. Kadry wielbicieli tego nowego sportu wzrosłyby. I cyfra istniejących dotychczas w Polsce kilkudziesięciu klubów i sekcyj hokeja na lodzie znacznie wzrośnie, gdy szkoły zainteresują się tym polecenia godnym sportem zimowym.

J. Flisak.

(Dokończenie nastąpi.)

Z życia hallerczyków.

Z życia Błękitnych.

Zebranie miesięczne Drużyny Błękitnej odbyło się przed kilku dniami w sali parku Wiktorji przy udziale 60 członków. Zebraniu przewodniczył komendant p. Malinowski. Orkiestra Zw. Hall. otrzymała od miejsc .Ośrodka W. F. i P. W. lokal do ćwiczeń, w którym będzie można w przyszłości urządzać zebrania miesięczne, odprawy Rady Drużyny, pogadanki itp.

Na skutek okólnika Ośrodka W. F. i P. W., aby wszyscy członkowie zarejestrowanych organizacyi P. W. stanęli w dniach wyznaczonych do badania lekarskiego, sporządzono listę imienną, na którą zapisano wszystkich zebranych.

Korzystając z usług komendy P. W., która wyznaczyła na ćwiczenia P. W. świetlicę wojskową w koszarach 63 pp. (za dworcem miejskim), odbywać siębędą tam ćwiczenia P. W.

Po załatwieniu pomniejszych spraw zebranie zakończono hasłem „Czołem".

Ostatnia odprawa Rady Drużyny odbyła się dnia 14. 11. br. w mieszkaniu prywatnem komendanta. Obecni byli: prezes p. Szczepaniak, sekret. placówki p. Chojnacki, komendant p. Malinowski, zastępca kom. p. P. Wiśniewski i sekretarz Drużyny p. Łukomski.

Omawiano różne sprawy, które nagromadził czas od września br. Po opracowaniu dalszych wytycznych w pracy jak: urządzenie kilku odczytów na okres zimowy, zebrań, założenie sekcji łyżwiarskiej i urządzenie gwiazdki przy końcu grudnia br. postanowiono wydelegować p. Wiśniewskiego do Poznania celem załatwienia kilku spraw w komendzie głównej Drużyn Błękitnych. Na tem odprawę zakończono.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Warszawa. Wisła — Polonia 4:3 (2:1). Wynik zasłużony. Cała gra upłynęła pod znakiem większej skuteczności ataku Wisły. Szereg emocjonujących sytuacyj podbramkowych i efektowna gra bramkarzy wywołała wysoką temperaturę wśród publiczności. Bramki dla Wisły strzelili: Balcer (3) i Czulak, dla Polonii — Michalski, Szczepaniak i Ałaszewski. Sędzia p. Baranowski z Poznania. Widzów 3000.

Kraków. Garbarnia — Pogoń 2:2 (2:1). Mecz ten wzbudził w Krakowie olbrzymie zainteresowanie. Gra z początku nerwowa przynosi prowadzenie Pogoni, zdobyte strzałem Maurera w pierwszych minutach. Wyrównanie przychodzi już w 6-tej miuncie ze strzału Jokscha. Następuje okres przygniatającej przewagi Garbarni, w czasie którego drugą bramkę dla swych barw strzela Pazurek.

Po pauzie do głosu dochodzi Pogoń. Jedyną bramkę w tym okresie gry strzela Maurer, ustanawiając w ten sposób wynik 2:2, przy którym Garbarnia otrzymuje tytuł mistrza Ligi, a Pogoń utrzymuje się w extraklasie. Charakterystyczne jest, że pod koniec drugiej połowy obie drużyny grały na czas. Sędzia p. Baran z Warszawy. Publiczności 4000.

Łódź. Turyści — Warszawianka 3:0 (2:0). Wynik stosunkowo niewysoki zawdzięcza Warszawianka doskonałej grze Domańskiego w bramce. Mecz naogół bardzo interesujący, chociaż gra nie stała na wysokim poziomie. U. Turystów najlepiej grał Michalski II i Aleks. Kubik, w Warszawiance — Domański, Zarzecki i Haselbusch. Bramki strzelili: Michalski (2) i Stolarski. Sędzia p. Brzeziński z Krakowa.

Katowice. Ruch — Cracovia 0:0. Zwycięstwo nieznaczne Ruchu bardziej odpowiadałoby przebiegowi gry. Cracovia grała bardzo ospale i powoli, o wiele ambitniej walczyli Ślązacy. W Ruchu wyróżnił się doskonały obrońca Katzy, zawiódł natomiast atak. Sędzia p. Wardęszkiewicz z Łodzi omylił się i przerwał mecz o 5 min. zawcześnie, poczem zarządził dodatkową dogrywkę. Publiczności poniżej 1000.

Garbarnia mistrzem Ligi. Garbarnia (Kraków), najmłodszy klub Ligi piłkarskiej, zdobyła w r. b. zaszczytny tytuł mistrza Polski, dystansując 12 pozostałych klubów. Pierwsze miejsce Garbarni nie ulega już żadnej wątpliwości, chociaż do odegrania pozostał jej jeszcze mecz z Ruchem.

Tabela ligowa. Po niedzielnych rozgrywkach tabela ligowa przedstawia się następująco: 1) Garbarnia gier 23, pkt. 32, bramek 62:42; 2) Warta gier 24, pkt. 31, bramek 56:35; 3) Wisła gier 24, pkt. 30, bramek 62:46; 4) Legja gier 23, pkt. 29, bramek 43:33; 5) ŁKS. gier 24, pkt. 29, bramek 41:41; 6) Cracovia gier 24, pkt. 28, bramek 60:35; 7) Polonia gier 24, pkt. 20, bramek 47:59; 8) Pogoń gier 24, pkt. 19, bramek 43:48; 9) Warszawianka gier 23, pkt. 19, bramek 34:53; 10) Czarni gier 24, pkt. 18, bramek 59:66; 11) Turyści gier 23, pkt. 18, bramek 32:52; 12) IFC. gier 24, pkt. 17, bramek 33:51; 13) Ruch gier 22, pkt. 16, bramek 31:46.

Największą szansę na spadek z Ligi posiadają obok IFC. — Czarni i Ruch.

Mecze o wejście do Ligi. Lwów. Lechja — ŁTSG. 6:2 (2:0). Gra ciekawa, cały czas szybkie tempo. Bramki dla Lechji strzelili: Pająk (z wolnego), Rusiecki (2), Czudżak, Malecki i Kruk, dla ŁTSG. — Herbstreich i Królewiecki. Sędziował p. Arczyński z Krakowa. — Lipiny. Naprzód — Ognisko 3:1 (2:1). Wynik zasłużony. Przewaga Naprzodu uwidoczniała się w czasie całej gry. Ognisko walczyło bardzo ambitnie. Bramki zdobyli Kumor, Stefan i Zug. Publiczności rekordowa ilość — 3000.

Lechja (Lwów) najpoważniejszym kandydatem do Ligi. Lwowska Lechja po pokonaniu wszystkich przeciwniczek jest obecnie najpoważniejszym kandydatem na wejście do Ligi. Tabela gier o wejście do Ligi przedstawia się następująco:
wia się następująco: 1) Lechja gier 3, pkt. 6, bramek 13:3; 2) Naprzód gier 2, pkt. 2, bramek 4:4; 3) ŁTSG. gier 1, pkt. 0, bramek 2:6; 4) Ognisko gier 2, pkt. 0, bramek 1:7.

LEKKA ATLETYKA.

Bieg naprzełaj harcerzy. (Kartuzy.) Nader ożywioną działalność rozwinął świeżo zorganizowany Gimnazj. Harc. Klub Sport. „Czuj". W niedzielę, dnia 17 bm. urządził swój pierwszy doroczny 1000 m bieg naprzełaj dla „junjorów" z udziałem młodzieży pozaszkolnej. Ogółem startowało 36 zawodników. Pierwszą nagrodę (puhar wędrowny — dar prof. Flisaka) zdobył członek H. K. S. „Czuj" druh Klemens Kamiński, pokonując trasę w czas 2 min. 57 sek. Oprócz tego pięciu zwycięzców nagrodzono dyplomami i żetonami. Najlepszy zawodnik z miasta

Kartuz otrzymał dyplom artystyczny, ofiarowany przez dyrektora Kasy Chorych w Kartuzach p. W. Lipperta, b. prezesa Klubu Sport. „Zuch" w Toruniu.

Wyjazd Petkiewicza do Ameryki. Wyjazd Petkiewicza z Warszawy nastąpi 22 listopada br. Petkiewicz uda się do Genui, skąd parowcem transatlantyckim pojedzie bezpośrednio do Nowego Jorku. Przybycie Petkiewicza do Nowego Jorku spodziewane jest 5 grudnia a pierwszy start jego na gruncie amerykańskim 11 lub 15 grudnia. Petkiewicz startować będzie w Ameryce z okazji wielkiego mitingu sportowego, urządzanego przez koncern prasowy na dochód Dnia Gwiazdki. Termin następnych startów Petkiewicza na gruncie amerykańskim jest jeszcze nieustalony.

HIPPIKA.

Puhar Narodów w rękach Polaków. We wtorek 12. 11. rozegrano na zawodach hippicznych w Nowym Jorku konkurs „International Military Trophy", stanowiący równoważnik naszego Puharu Narodów. W konkursie tym pierwsze miejsce zajęła drużyna polska, w składzie: por. Starnawski na Pegazie, por. Gzowski na Hamlecie i por. Zgorzelski na Leharo, która otrzymała tylko 2½ pkt. karnego. Drugie miejsce przypadło po zaciętej walce Włochom, którzy początkowo nawet prowadzili w ilości punktów, później jednak wskutek upadku kpt. Bettoniego odpadli na drugą pozycję z 6½ pkt., 3) Stany Zjednoczone A. P. — 8 pkt., 4) Irlandja — 13½ pkt., Kanada — 20½ pkt.

Olbrzymi gmach Madison Square Garden przepełniony był po brzegi. Przeszło 20 000 widzów owacyjnie oklaskiwało sukces jeźdźców polskich. Ambasador włoski i komendant garnizonu wojskowego złożyli na ręce posła Filipowicza gorące powinszowania z okazji świetnego triumfu. Poseł Filipowicz zaprosił oficerów do Waszyngtonu, gdzie na ich cześć wydaje uroczysty bankiet.

Puhar Narodów został zdobyty przez drużynę polską po raz trzeci, wobec czego przechodzi na własność Polski. Cenna ta nagroda przypadła Polsce w udziale w 1926, 1927 i 1929 roku. W 1928 r. International Military Trophy zdobyte zostało przez zespół niemiecki, przed Stanami Zjednoczonemi i Polską.

BOKS.

Warta bije Teutonję 8:6. W niedzielę 17. 11. odbył się w sali kina Metropolis w Poznaniu międzynarodowy mecz bokserski Warty z mistrzem drużynowym Niemiec Teutonją (Berlin). Spotkanie przyniosło piękny sukces poznańczykom, którzy zwyciężyli gości 8:6 pkt.

W poszczególnych wagach zwyciężyli: waga musza — wobec tego, że w chwili wyjazdu... zarząd Klubu Narciarskiego — mecz Kokociński (W) — Rohde (T) zostaje uznany za towarzyski, ponieważ Kokociński wykazał nadwagę. W spotkaniu towarzyskiem wygrywa na punkty Rohde. Waga kogucia: Stegemann (T) bije na punkty Stępniaka (W); waga piórkowa: Forlański (W) zwycięża na punkty Papsteina (T); waga lekka: Konitzny (T) wygrywa wysoko na punkty ze Stroińskim (W); waga półśrednia: Arski (W) pokonywuje na punkty Noertemanna (T); waga średnia: mistrz Polski Majchrzycki (W) zwycięża po bardzo ładnej walce dobrego Muellera (T) na punkty; waga półciężka: Wiśniewski (W) bije na punkty Korduana (T). W wadze ciężkiej spotkania w myśl umowy nie było.

Sędziował w ringu p. Kolasiński. Publiczności 2500.

Rozwiązanie Okręgu Bokserskiego w Katowicach. P. Z. Bokserski postanowił na swem ostatniem posiedzeniu rozwiązać Okr. Zw. Bokserski w Katowicach, mianując jednocześnie rządy komisarskie. W skład nominowanego zarządu weszli: prezes — ins. P. P. Jeziorski, przewodniczący wydz. sportowego — Spiegelman, sekretarz — Henryk Sadłowski.

NARCIARSTWO.

Międzynarodowy Kongres Narciarski. W Oslo ma się odbyć w dnie 26 i 27 (ewent. także 28-go) lutego 1930 r. Związek Norweski spodziewa się przybycia delegatów dn. 24 lutego, aby mogli wziąć udział w wycieczce do Finse, na którą Związek zaprasza gości. Termin składania wniosków na Kongres upływa z dniem 15 lutego 1930 roku.

Informacyjny Kalendarzyk Narciarski na r. 1929/30. Informacyjny Kalendarzyk Narciarski na rok 1929/30 zawierać będzie znacznie bogatszą treść od poprzednich. Szereg wiadomości potrzebnych każdemu narciarzowi, zarówno turyście jako i sportowcowi uczyni wydawnictwo to bardzo pożytecznem.

Konferencja w Krynicy. W dniu 2 listopada 1929 r. odbyła się w Krynicy konferencja z udziałem Polskiego Zw. Narciarskiego, Polskiego Zw. Hokejowego i przedstawicieli Zakopanego i Krynicy.

Celem konferencji było ustalenie programu zimowo-sportowego w wymienionych miejscowościach, omówienie wydawnictwa zimowo-sportowego i turystycznego, sprawy propagandy tych miejscowości za granicami Polski, sprawy komunikacyjne oraz ożywienie sezonu zimowego w innych zdrojowiskach i uzdrowiskach.

W konferencji tej wzięło udział ogółem 18 osób.

Odznaczenie Polskiego Zw. Narciarskiego. Angielski Zw. Narciarski Club of Great Britain nadesłał do prezesa P. Z. N. pismo z dnia 2 bm. następującej treści:

Szanowny Panie! W dowód naszego uznania z powodu gościnnego przyjęcia przez Polski Związek Narciarski brytyjskiej drużyny w Zakopanem jak również koleżeńskiego wsparcia wyrażonego przez przedstawicieli P. Z. N. w St. Moritz co do brytyjskich propozycyj, dotyczą Wielkiej Brytanji jednogłośnie uchwalił prosić Szanownego Pana zaszczycić nasz klub przez przyjęcie członkostwa honorowego."



6-ciodniowy wyścig w Berlinie.

W berlińskim „Pałacu sportowym" odbyły się ostatnio 6-ciodniowe wyścigi kolarskie. Na obrazku widzimy moment startu. Każdy zawodnik musi jechać przez pewien określony czas, poczem jest zmieniany przez partnera. W ostatnich wyścigach zwyciężyła jak wiadomo, para warszawskich cyklistów Dorn i Maczyński.

HOKEJ.

Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Wedle postanowień międzynarodowej Ligi Hokeju na lodzie, można rozpisać w wypadku zgłoszenia się amerykańskiej reprezentacji hokeju na lodzie, zawody o mistrzostwo świata, zamiast zawodów o mistrzostwo Europy.

Ze względu na to, że „Canadian Amateur Hockey Association" upoważniła reprezentację Toronto do reprezentowania Kanady na mistrzostwach w Chamonix, mające się odbyć w dniach od 27 stycznia do 2 lutego, zawody te będą uznane za mistrzostwa świata.

Oprócz Kanady zgłosiły się dotychczas do zawodów w Chamonix: Francja, Belgja, Włochy Szwajcarja, Niemcy, Austrja, Czechosłowacja.

Ping—Pong.

Sukces harcerzy toruńskich.

W niedzielę 10. 11. br. odbył się mecz ping-pongowy między reprezentacją VI drużyny harcerskiej im. Zawiszy Czarnego w Toruniu a drużyną K. S. „Zuch" w nieco osłabionym składzie. Rozegrany on został w izbie harcerskiej i zakończył się niespodziewaną porażką „Zucha" w stosunku 1:4. Drużyna harcerzy składała się z graczy młodych, odniedawna uprawiających ten miły sport, a przeciwnie gracze „Zucha" są weteranami w ping-ponga. Każda drużyna wystawiła pięciu zawodników, a spotkań odbyło się tyleż (gracze losowali), przyczem za każdą wygraną grę liczono 1 punkt. Drużyna „Zucha" stawiła się punktualnie i mecz rozpoczął się o godz. 6 wiecz.

Pierwsze spotkanie rozegrane zostało między p. Jendryczką (Z) i p. Szumanem K. (Harc.). Po walce dość ciekawej i ostrej wygrał p. Jendryczka (wicemistrz Pomorza 1928) 6:1, 9:7, uzyskując 1 punkt dla „Zucha". Następnie dwie gry odbyły się między pp. Kasztelańczem (H) i Duchnickim (Z) 6:2, 6:4 gdzie uwidoczniła się przewaga harcerza i między p. Bron. Kolczyńskim a p. Katlewskim (Z) 6:3, 6:3, gdzie znowu gra była zrównoważona. Najciekawszem było spotkanie p. Kolczyńskiego Ludw. z p. Rychlewskim (b. mistrz Torunia). Sędziował p. Jendryczka. Ostateczny wynik brzmi: 7:9, 6:0, 6:4 dla p. Kolczyńskiego. Ostatnia gra między p. Norbertem Szumanem a p. Barcewiczem 6:0, 6:1 była tylko dopełnieniem aktu. Zważywszy, że „Zuch" jest najlepszą drużyną ping-pongową na Pomorzu, niespodziewany sukces harcerzy nabiera specjalnego znaczenia.

Z odczytu por. Laurentowskiego

wygłoszonego w Toruniu 17. 11.

„Lecz czego, powie mi kto, można dziecięcia, nie ucząc, nauczyć? bo na to wychodzi mniemane uczenie go przez samą zabawę. Bardzo wiele odpowiem, ale my tej wolnej i najpotrzebniejszej nauki za naukę nie mamy dlatego, że jej nabywamy sami przez się bez mozołu, bez książek i bez bakałarzy. Trzeba, żeby się dzieci uczyły igrając i swawoląc — a do nas należy takiemi je tylko rzeczami zajmować — w takie miejsca naprowadzać, gdzie mogą się nauczyć, czego żądamy?"

Temi słowami J. Śniadeckiego rozpoczął swój odczyt por. Laurentowski na temat zabawy i gry i ich wpływ na rozwój cielesny. Rozwijając temat, prelegent podzielił swój odczyt na dwie części: zabawy i gry. Biorący udział w zabawach bywają zadowoleni, rozweseleni, używając przeważnie ruchu na świeżem powietrzu. Zabawy wpływają na rozwój cielesny i duchowy.

Przechodząc do gier, na wstępie zaznacza, że gra powinna być grą dla gry, tymczasem dzieje się przeciwnie. Powołuje się na grę w piłkę nożną, gdzie z gry zrobiono nie grę, lecz walkę, w której zwycięsko wychodzi drużyna bądź silniejsza fizycznie, bądź więcej wyrobiona, posługując się nieraz nielegalnemi sposobami. Wina nieraz ciąży i na publiczności, która nie bacząc na zmeczenie niektórych graczy, woła: „tempo, tempo".

Czyż gry w piłkę jak koszykówka, siatkówka lub nasze polskie szczypiorniak i palant nie więcej wpływają na rozwój cielesny od gry w piłkę nożną?

W dalszym ciągu prelegent opisuje strony dodatnie i ujemne gier i dochodzi do wniosku, że gry powinny wyrabiać w graczach: wolę i charakter. Odczyt swój prelegent kończy cytatem z dzieła Marji Germanówny „Zabawy i gry są przygotowaniem do życia, gdyż drużyna czy oddział to już pewne społeczeństwo, których obywatele zyskują przy grach odwagę i wytrwałość, zdobywają wolę, uczą się rządzić drużyną bez gnębienia ich, przytem bez służalczości, znosić ból bez krzyku, wygrywać bez pychy a przegrywki bez gniewu, uczą się podporządkowywać woli innych i współdziałają z nimi, nie szukając własnej chwały. Gry i zabawy uświadamiają próbę własnych sił i sprawność, dają potęgę umysłu i opanowują swobodę ruchów."

Pomimo kilkukrotnego ogłoszenia w miejscowych pismach, zebrało się aż... 20 osób. Gdzież była ta młodzież, rodzice, wychowawcy i opiekunowie, którym powinno zależeć na rozwoju cielesnym naszych przyszłych obrońców ojczyzny? Należy się spodziewać, że przyszłe odczyty, które są naprzód ogłaszane, będą miały słuchaczy więcej, aniżeli może pomieścić aula gimnazjum męskiego.

Rozkład ćwiczeń gimnastyczn.

Towarz. gimnast. „Sokół" w Toruniu.

Sokół I.

W poniedziałki od godz. 20—22.

We czwartki od godz. 19—22 w miejskiej sali przy ul. Krasińskiego pod kier. dh. nacz. Szelangiewicza.

Sokół I (Młodzież).

W środy od godz. 6—8.

W soboty od godz. 6—8 w salce szkoły powsz. przy ul. Prostej pod kier. dh. podn. Łabłońskiego.

Sokół II.

We wtorki od godz. 19—21.

W piątki od godz. 19—21 w Sokolni, ul. Lubicka 43 pod kier. dh. nacz. Winiarskiego.

Sokół II (Młodzież).

W środy od godz. 5,30—7,30.

W soboty od godz. 5,30—7,30 w Sokolni, ul. Lubicka 43 pod kier. dr. Sobeckiego.

Sokół III.

We wtorki od godz. 19—21.

We czwartki od godz. 19—21 w sali Eldorado, szosa Chełmińska 56 pod kier. dh. nacz. Piotrowicza.

Sokół IV (żeński).

W poniedziałki od godz. 7—8.

We czwartki od godz. 7—8 w seminarjum żeńskiem, ul. Sienkiewicza pod kier. dh. nacz. Lewandowskiej.

Sokół V (konny).

W poniedziałki, środy i piątki od godz. 7—8 w podof. szkole art. na Mokrem pod kier. druha Paluszkiewicza.

Druhów wszystkich gniazd wzywa się do regularnego i punktualnego uczęszczania na ćwiczenia.

(—) Rogoziński, podnacz. IV okr.

Rozmaitości z zagranicy.

Bokser zawodowy wagi ciężkiej Otto Porath, zwycięzca Olimpjady paryskiej, pokonał Smitha w pierwszej rundzie przez nokaut.

Francuski mistrz Europy wagi średniej, Marcel Thil, został pokonany w Manchester przez Anglika Freda Shawa na punkty po 15 rundach równej walki.

W marcu 1930 r. odbędą się w Havannie wielkie igrzyska sportowe, obejmujące pływanie, lekką atletykę, piłkę nożną, tennis itd. Dotychczas do tych igrzysk środkowej Ameryki zgłosiły się następujące państwa: Panama, Costarika, Columbia, Salvador, Guatemala, Honduras, Nicaragua, San Domingo, Jamaika, Haiti i Kuba.

14 stycznia odbędzie się w St. Moritz specjalny bieg narciarski zjazdowy na dystansie 1 klm., mający na celu stwierdzenie najwyższej możliwej szybkości osiąganej na nartach.

Najlepszy sprinter tegoroczny, murzyn Tolan, został zdyskwalifikowany przez Związek Amerykański za przekroczenie zasad o amatorstwie.

W Zurychu spaliła się wielka trybuna na stadjonie jednego z miejscowych klubów piłkarskich. Straty wynoszą przeszło 50 000 franków.

Za redakcję odpowiedzialny Aleksander Wojder. w Toruniu.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.